

Sygnatura akt I C 2635/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 06 grudnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy I. O.

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Żukowska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2019r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko H. P.

o zachowek

I. zasądza od pozwanej H. P. na rzecz powódki W. P. kwotę 5.125,00 zł (pięć tysięcy sto dwadzieścia pięć złotych i 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej H. P. na rzecz powódki W. P. kwotę 605,16 zł (sześćset pięć złotych i 16/100), w tym podatek od towarów i usług w wysokości 23%, tj. kwota 113,16 zł (sto trzynaści złotych i 16/100) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przez adw. R. P. Kancelaria Adwokacka w K.,

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adw. R. P. Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 2.346,84 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści sześć złotych i 84/100) w tym podatek od towarów i usług w wysokości 23%, tj. kwota 438,84 zł (czterysta trzydzieści osiem złotych i 84/100) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,

V. zasądza od powódki W. P. na rzecz pozwanej H. P. kwotę 2.875,52 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć złotych i 52/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. nie obciąża powódki W. P. wydatkami tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kaliszu oraz nieuiszczoną opłatą od pozwu od oddalonej części powództwa;

VII. nakazuje pobrać od pozwanej H. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę:

a. 256,25 zł (dwieście pięćdziesiąt sześć złotych i 25/100) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa,

b. 498,65 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych i 65/100) tytułem części wydatków związanych z kosztami opinii biegłego tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kaliszu.

Asesor sądowy I. O.

Sygn. akt I C 2635/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2018r. powódka W. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej H. P. kwoty 25.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po matce Z. C. oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż Sąd Rejonowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2018r. w sprawie I Ns 1005/16 stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 24 grudnia 2015r. Z. C. nabyły H. P. i W. P. po 1/2 części każda. Zmarła Z. C. za życia rozporządziła swoim majątkiem, bowiem umową darowizny z dnia 07 września 1993r., rep. A 1397/93, spadkodawczyni wraz z mężem J. C. przekazali pozwanej H. P. i jej mężowi gospodarstwo rolne z dwoma budynkami mieszkalnymi i powierzchnią 2.400 ha składające się z działek oznaczonych geodezyjnie nr (...) położone w miejscowości R., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Kaliszu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Powódka nie została wydziedziczona ani nie zrzekła się dziedziczenia, nie została też uznana za niegodną dziedziczenia. Nie otrzymała również należnego jej zachowku bądź w postaci darowizny uczynionej przez rodzica za jego życia, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu. Wobec tego pozwana jako obdarowana, jest zobowiązana po śmierci matki Z. C. do zapłaty zachowku na jej rzecz. Obliczając wysokość należnego zachowku powódka podała, iż wartość połowy nieruchomości spadkowej stanowi kwotę 200.000,00 zł, a skoro wartość udziału spadkowego, który by przypadł powódce przy dziedziczeniu ustawowym po matce wynosi 1/2, to z tytułu zachowku należna jest kwota 25.000,00 zł (1/4). Powódka podniosła jednocześnie, że pozwana - mimo uprzedniego wezwania - odmówiła zapłaty jakiegokolwiek kwoty zachowku, uznając roszczenie za bezzasadne. **(pozew – k. 3-5).**

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2018r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości. **(k. 27).**

Ustosunkowując się do żądania pozwu, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 04 maja 2017r. powódka zrzekła się roszczenia o zachówek. Złożyła bowiem oświadczenie, że zrzeka się spadku po J. i Z. C., a także że nie wnosi żadnych roszczeń spadkowych względem H. i J. P. (1). Jak dalej wywodziła strona pozwana wartość przedmiotowej nieruchomości nie powinna być doliczana do wartości schedy spadkowej, albowiem umowa zawarta przez Z. i J. C. z pozwaną i jej mężem nie była umową darowizny, lecz miała cechy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy w myśl przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przedmiotowa umowa zawierała charakterystyczne dla opisywanej instytucji rozwiązania - ustanowienie dla rolnika po przeniesieniu własności nieruchomości na następcę, świadczeń w postaci dożywotniej i bezpłatnej służebności mieszkania w budynku mieszkalnym z obowiązkiem dostarczania ogrzewania i energii elektrycznej. Pozwana nadto wskazała, iż dostarczała rodzicom ogrzewanie, energię elektryczną, opiekowała się nimi, zapewniała wyżywienie, pomoc w chorobie, a także wyprawiła pogrzeb i poniosła samodzielnie wszelkie koszty związane z pochówkiem. Przeniesienie własności gospodarstwa na następców prawnych było także warunkiem koniecznym uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników, z czego J. i Z. C. skorzystali. Konsekwencją przekazania gospodarstwa rolnego następcy była okoliczność, że wartość gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku. Pozwana wskazała także, że gdyby umowy nie można było interpretować na gruncie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, to miała ona więcej cech umowy dożywocia niż umowy darowizny. Pozwana nie była zobligowana jedynie do umożliwienia rodzicom zamieszkiwania na nieruchomości, ale także na własny koszt dostarczała energię elektryczną, ogrzewania. Zamiarem stron było także dostarczanie wyżywienia oraz opieki. Umowy dożywocia nie należy uwzględniać przy obliczaniu zachowku. Także za niezasadne pozwana uznała wysokość żądania powódki, albowiem w momencie dokonania darowizny nieruchomość zabudowana była tylko jednym budynkiem mieszkalnym parterowym oraz zabudowaniami gospodarczymi w postaci drewnianej stodoły i obory z pustaków, które były w bardzo złym stanie, wobec czego zostały następnie rozebrane. Pozostałe budynki oraz garaż zostały przez pozwaną i jej małżonka rozbudowane oraz wybudowane już po przejściu na nich prawa własności nieruchomości. Pozwana poczyniła nakłady na uporządkowanie całego obszaru tj. wycięto wówczas drzewa i krzaki, postawiono płot z płyt betonowych, zmieniono bramę z drewnianej na metalową. Wielokrotnie odmalowywano i remontowano budynek mieszkalny, znajdujący się pierwotnie na nieruchomości. Wokół płotu

pozwana posadziła tuje i krzewy ozdobne, a ponadto dokonano nasadzeń sosen. Pozwana podniosła również, iż J. P. (1) nie był spadkobiercą po J. i Z. C., a przysporzenie na jego rzecz zostało dokonane dawniej niż 10 lat przed ich śmiercią.

Jak dalej wywodziła strona pozwana cała nieruchomość bez uwzględnienia ulepszeń dokonanych przez pozwaną warta była 100.000,00 zł, zaś udział przypadający na rzecz pozwanej wyniósł ok. 50.000,00 zł. Wartość nieruchomości po pomniejszeniu o wartość służebności osobistej wyniosła 57.000,00 zł, zaś wartość przysporzenia pozwanej wyniosła 28.500,00 zł. Zatem wysokość zachowku przysługującego powódce w ocenie pozwanej wynosi maksymalnie 3.562,00 zł, przy czym uwzględnić należy jeszcze koszty pochówku zmarłej.

Nadto pozwana wskazała, iż zmarła Z. C. przez ostatnie 10 lat życia poważnie chorowała, przy czym wyłączną opiekę w tym czasie sprawowała pozwana ze swoim małżonkiem. Powódka w żaden sposób nie przyczyniała się do opieki nad matką, a dom matki odwiedzała jedynie raz lub dwa razy w roku, najczęściej by pożyczyć pieniądze.

Z uwagi na powyższe żądanie powódki stanowi nadużycie jej prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 kc. **(odpowiedź na pozew - k. 37-43).**

Pismem z dnia 25 września 2018r. powódka podtrzymała żądanie pozwu w całości oraz wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. P. kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu według norm przepisanych. Wskazała jednocześnie, iż wbrew stanowisku pozwanej umowa pomiędzy J. i Z. C. a H. i J. P. (1) zawarta w formie aktu notarialnego stanowiła umowę darowizny zarówno z jednoznacznej nazwy jak i jej treści. Ponadto podała, iż nigdy nie składała oświadczenia w przedmiocie zrzeczenia się spadku po J. i Z. C.. Przyznała jedynie, iż przekazała pozwanej swoje podpisy in blanco celem załatwienia formalności po śmierci rodziców związanych z przerejestrowaniem samochodu. Powódka wskazała jednocześnie, iż często odwiedzała rodziców, miała z nim dobre relacje,

a argumenty, iż nie przyczyniała się do opieki nad matką, nie usprawiedliwiają oceny jej żądania jako stanowiącego nadużycie prawa. **(k. 123-129).**

Strony niniejszego postępowania w toku całego procesu pozostawały konsekwentne przy swoich pierwotnych stanowiskach zaprezentowanych w pozwie oraz odpowiedzi na pozew, a potwierdzanych w dalszych pismach procesowych przez nie składanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym (Rep. A nr 1317/93) sporządzonym w dniu 07 września 1993r. przed notariuszem A. K., J. i Z. C. będąc właścicielami nieruchomości położonej w J., gmina K., oznaczonej nr 202, 308, 309, 310 i 311 o obszarze 2.40,00 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, parterowym i zabudowaniami gospodarczymi darowali przedmiotową nieruchomość H. i J. P. (1) do wspólności ustawowej, a obdarowani uczynioną darowizną przyjęli. W związku z darowizną małżonkowie P. ustanowili na rzecz J. i Z. C. dożywotnią i bezpłatną służebność mieszkania. (dowód: **akt notarialny z dnia 07.09.1993r. nr rep. A nr 1317/93 k. 45 – 48).**

J. i Z. C. nie posiadali innego majątku oprócz nieruchomości i samochodu F. (...). O darowiznie nieruchomości położonej w J. dokonanej na rzecz siostry H. P. i jej małżonka, powódka dowiedziała się ok. 1997-1999 roku.

Już po otrzymaniu darowizny pozwana wraz z mężem przeprowadzili remont darowanej nieruchomości – odmalowano budynek, położono papę. Ok. 1999r. pozwana wraz z mężem dobudowała do istniejącego już budynku mieszkalnego dodatkowe trzy pomieszczenia. Ociepleniu poddano dwie ściany budynku, ponadto została wykonana łazienka, doprowadzona woda oraz wykonana została instalacja do szamba. Budynek był malowany od zewnątrz. Na nieruchomości tej znajduje się także garaż wybudowany po otrzymaniu darowizny, tak samo jak płot oraz brama, a także zostały posadzone krzewy i rośliny. W roku 1993 rozebrana została stodoła i obora. Powódka poniosła koszty wykonanego remontu wraz z kosztami materiałów budowlanych.

Relacje pomiędzy Z. C. a powódką były poprawne, powódka nie była w żaden sposób skonfliktowana z rodzicami. W okresie choroby Z. C., opiekę nad nią sprawowała pozwana H. P. oraz jej mąż J. P. (1).

W maju 2016r. zostało zainicjowane postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po J. C. zmarłym w dniu 26 kwietnia 2014r. oraz po Z. C. zmarłej w dniu 24 grudnia 2015r. W toku tego postępowania zostało sporządzone oświadczenie datowane na dzień 04 maja 2017r., które jest opatrzone podpisem W. P.. Z treści tego oświadczenia wynika, że W. P. zrzeka się spadku po J. C. oraz Z. C. na rzecz J. i H. P. oraz nie wnosi żadnych roszczeń spadkowych od ww. małżeństwa. Oświadczenie zostało złożone na prośbę i z inicjatywy pozwanej. (dowód: **zeznania powódki W. P. – k. 264 w zw. z k. 130-130v, zeznania pozwanej H. P. – k. 264v w zw. z k. 130v-131, zeznania świadka Z. G.- k. 146-146v, zeznania świadka J. P. (1)- k. 146v-147, zeznania świadka J. P. (2)- k. 147, oświadczenie W. P. z dnia 04.05.2017 r. – k. 44, faktury- k. 53-109).**

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2017r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie I Ns 1005/16 stwierdził w pkt. I - szym, że spadek po J. C. zmarłym dnia 26 kwietnia 2014r. na podstawie ustawy nabyli Z. C. i H. P. po 1/2 każda. W pkt II postanowienia stwierdzono, że spadek po Z. C. zmarłej 24 grudnia 2015r. w K. na podstawie ustawy nabyły córki H. P. i W. P. po 1/2 części każda z nich. (dowód: **postanowienie z dnia 30.08.2017 r. w sprawie I Ns 1005/16- k. 67 akt Ns).**

Pismem z dnia 08 marca 2018r. powódka wezwała pozwaną H. P. do zapłaty kwoty 25.000,00 zł tytułem zachowku po Z. C. w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania. (dowód: **wezwanie do zapłaty- k. 10-11).**

Nieruchomość dla której VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kaliszu prowadzi księgę wieczystą nr (...) składa się z pięciu działek: nr (...) o pow. 0,7600ha, nr 309 o powierzchni 0,2400 ha, nr 310 o powierzchni 0,2400 ha, nr 311 o powierzchni 0,8500 ha oraz 202 o powierzchni 0,3100 ha. Działka o nr (...) jest działką siedliskową zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz budynkami gospodarczymi. Pozostałe działki są niezabudowane. Według stanu na 07 września 1993r. na nieruchomości były posadowione budynek mieszkalny jednorodzinny, kuchnia letnia, obórka oraz drewniana stodoła. Budynek mieszkalny według stanu na 1993r. składał się z dwóch pomieszczeń mieszkalnych, wiatrolapu oraz schowka, z którego jest wejście na poddasze. Po dacie 1993r. z jednego pomieszczenia wydzielono łazienkę i doprowadzono do budynku wodę. Budynek stodoły został rozebrany w 1993r.

Bezpośrednie otoczenie przedmiotowej nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i zagrodowa, grunty rolne. Dojazd do nieruchomości stanowi droga gminna utwardzona asfaltem. Działki nr (...) były niezabudowane i wykorzystywane do produkcji rolnej. Położone są w ciągu za działką zabudowaną nr (...), zaś działka oznaczona numerem (...) stanowiła zadrzewiony nieużytek. Dojazd do nieruchomości stanowiły drogi gruntowe. Wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień 07 września 1993r. bez uwzględnienia obciążenia służebnością mieszkania wynosi 139.000,00 zł, przy uwzględnieniu obciążenia służebnością mieszkania wynosi zaś 89.000,00 zł.

W ramach przeprowadzonej korekty wartości części niezabudowanej nieruchomości w oparciu o konieczność odrzucenia kilku transakcji niespełniających kryteriów porównawczych, wartość rynkową nieruchomości wg stanu na 07 września 1993r. ustalono na kwotę 132.000,00 zł, zaś po uwzględnieniu obciążenia prawem służebności mieszkania wartość nieruchomości wynosi 82.000,00 zł. (dowód: **opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego - k. 159-214, opinia uzupełniająca z dnia 20.05.2019 r. – k. 225-228, opinia uzupełniająca z dnia 30.07.2019 r. - k. 251-256).**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Jako wiarygodne należało uznać zeznania świadków J. P. (1) oraz Z. G. a także stron niniejszego postępowania na okoliczności związane ze stanem nieruchomości położonej w J., gmina K. na dzień 07 września 1993r., jak również co do zakresu remontów przeprowadzonych na tej nieruchomości po dacie darowizny. Co prawda występują w nich drobne rozbieżności, jednakże charakter ujawniających się różnic wskazuje, że są to poniekąd naturalne

odmienności wynikające z nieco innego postrzegania i relacjonowania zaobserwowanych zdarzeń, okoliczności, sytuacji indywidualnych dla każdego człowieka. Nie są one jednak diametralnie odmienne i są one naturalną konsekwencją zacierania się pewnych szczegółów w pamięci ludzkiej wraz z wpływem czasu. Tym bardziej, jeśli wziąć pod uwagę, że zeznania wymienionych osób dotyczyły okres sprzed ok. 25 lat, a zatem niewątpliwie szczegółowe i precyzyjne opisanie stanu nieruchomości na 1993r. wydaje się być znacznie utrudnione, a w dużej części wręcz niemożliwe.

Strony niniejszego postępowania oraz świadkowie J. P. (2) i J. P. (1) duży akcent kładli na okoliczności związane ze sporządzeniem oświadczenia z dnia 04 maja 2017r. Z jednej bowiem strony powódka W. P. oraz świadek J. P. (2), będący jej mężem wskazywali, że powódka – na prośbę pozwanej - złożyła na czystej kartce papieru wyłącznie swój podpis, zaś treść „oświadczenia” została napisana przez pozwaną H. P. i nigdy później nieokazana powódce. Natomiast pozwana H. P. oraz świadek J. P. (1) – mąż pozwanej podawali, że powódka знаła treść oświadczenia, które podpisuje i się na to godziła. Niemniej powyższe okoliczności ostatecznie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem owo oświadczenie z dnia 04 maja 2017r. nie wywołuje żadnych skutków prawnych pod kątem prawa do zachowku po zmarłej Z. C. przysługującego powódce W. P..

Wartość nieruchomości położonej w J. dla której Sąd Rejonowy w Kaliszu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) według stanu na dzień darowizny tj. na dzień 07 września 1993r. Sąd ustalił w oparciu o treść opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości K. W.. Obliczona wartość rynkowa została ustalona na podstawie informacji rynkowych, informacji uzyskanych w trakcie oględzin oraz na podstawie akt sprawy, a na wyliczoną wartość miały wpływ: lokalizacja, rodzaj nieruchomości, stan techniczny i funkcjonalny, wielkość działki i stan jej zagospodarowania, powierzchnia budynku, klasa gruntów, dostępność oraz informacje rynkowe o cenach transakcyjnych sprzedaży podobnych nieruchomości. Ustalona wartość została określona po przeprowadzeniu stosownej wyceny prawa służebności osobistej.

Powyższą opinię zakwestionowała pozwana (k. 219-222) zarzucając, iż w zakresie kosztów służebności mieszkania określono zbyt niskie koszty ogrzewania pomieszczeń służebnych, a nadto podała, że określono zbyt wysoką wartość gruntu rolnego. Powódka nie kwestionowała opinii biegłego.

W zakresie jakim pozwana kwestionowała opinię biegłego, biegła wydała opinie uzupełniające (k. 226-228 i 252-256). Biegła podtrzymała opinię z dnia 01 marca 2019r. wyjaśniając, że przy określaniu wartości służebności mieszkania koszty ogrzewania nie są zbyt niskie, albowiem mała jest powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego. Biegła wyjaśniła także, iż do wyceny gruntu rolnego przyjęto transakcje z terenu gminy K. i gmin sąsiednich, a na rynku nie można znaleźć transakcji gruntami rolnymi, które posiadałyby klasy gruntów identycznych jakie posiadała nieruchomość wyceniania.

W zakresie jakim pozwana ponownie zakwestionowała opinię biegłego (k. 234) biegła wydała opinię kolejną opinię uzupełniającą (k. 252-256), w której uwzględniono konieczność odrzucenia kilku transakcji niespełniających kryterium porównawczego i dokonano korekty wartości części niezabudowanej nieruchomości, precyzując ostatecznie, iż wartość rynkowa nieruchomości z uwzględnieniem obciążenia prawem służebności mieszkania wynosi 82.000,00 zł.

Oceniając sporządzone przez biegłego opinie należy podkreślić, że z uwagi na profesjonalność i bezstronność osoby, które je sporządziła trudno jest je podważyć, mimo zgłoszonych zarzutów. Zgodnie z treścią postanowienia Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000r. (sygn. akt I CKN 1170/98 OSN 2001/4/64) opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

W ocenie Sądu orzekającego biegła dokonała wyczerpującej analizy przedmiotu opinii i ustaliła fakty istotne z punktu widzenia przedmiotu analizy. Biegła wyjaśniła wyciągnięte z materiału badawczego konkluzje nie pozostawiając przy tym finalnie żadnych wątpliwości.

Tym samym Sąd doszedł do przekonania, że wszystkie opinie całościowo stanowią cenny dowód w sprawie, gdyż zostały sporządzone w oparciu o specjalistyczną wiedzę, a wywód w nich zawarty jest logiczny i spójny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione jedynie w części i podlega uwzględnieniu co do kwoty 5.125,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2018r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie strony powodowej podlega oddaleniu jako niezasadne.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 kc).

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Wobec tego zasadą jest, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozrzucić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Nie ma więc znaczenia, w jakiej postaci roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku zostały zaspokojone. W każdym też przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Prawo spadkowe zapewnia zatem członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, to jest choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozporządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Stosownie do treści cytowanego § 2 art. 991 kc powódka roszczenie zgłosiła w stosunku do spadkobiercy tj. H. P..

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należy się jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).

Uprawniony może otrzymać zachówek przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 kc). Gdy jednak to nie nastąpi przysługuje mu względem spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Stosownie do art. 1000 § 1 kc w sytuacji, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na rzecz której został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

W niniejszej sprawie strona pozwana zaprezentowała stanowisko, zgodnie z którym umowa przenosząca nieruchomości miała cechy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy (umowa z następcą). Ten typ umowy nazwanej uregulowany został w art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2019 poz. 299). Zgodnie z jego treścią przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracować w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę. Odmienne stanowisko zaprezentowała powódka uznając, że zawarta umowa stanowi w istocie darowiznę.

Dokonując wykładni umowy zawartej między spadkodawcą, a spadkobiercą należy mieć na uwadze, że oświadczenia woli należy odczytywać mając na uwadze okoliczności, w których złożone zostały, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje badając przy tym zgodny zamiar stron i cel zawieranej umowy (art. 65 § 1 i 2 kc). W orzecznictwie za utrwalony można uznać pogląd przyjmujący za obowiązującą tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli, stanowiącą koncepcję pośrednią między metodą subiektywną i obiektywną (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168, a także np. wyroki SN: z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, niepubl., z dnia 5 października 2005 r., II CK 122/05, niepubl., z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 489/06, niepubl., z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, OSNC 2010, Nr 2, poz. 32, z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 40, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11, niepubl., z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, niepubl. i z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, niepubl.).

Na tej podstawie Sąd uznał - wbrew pogładowi strony pozwanej -, że zawarta umowa stanowi w istocie darowiznę. W orzecznictwie wskazuje się, że jakkolwiek wspólną cechą umowy przekazania gospodarstwa rolnego nabywcy i umowy darowizny jest co prawda nieodpłatność świadczenia, jednakże umowa ta nie była zawierana causa donandi, ale causa obligandi - przyczyną jej zawarcia było bowiem dążenie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 września 2013r. sygn. akt V CSK 417/12). Wykładnia zawartej umowy darowizny nie wykazała istnienia causa obligandi, która znajdowałaby się u podstaw zawartej stosunku zobowiązaniowego. Wątpliwości nasuwał zapis § 5 umowy wskazujący na cel zawarcia umowy jakim było zaprzestaniem przez spadkodawców prowadzenia działalności rolniczej, jednakże z treści § 3 umowy wynika, że J. i Z. C. darują pozwanej i jej mężowi, ci zaś oświadczają, że darowiznę przyjmują. Zapis ten bliższy jest zatem umowie darowizny. Potwierdza to także zapis zawarty § 9 umowy, zgodnie z którym notariusz zwrócił stawającym uwagę na skutki wynikające z ustawy o podatku od spadków i darowizn, zaś stawający oświadczyli, że darowizna stanowi pierwszą między stronami. Dowodzi to stwierdzeniu, że strony umowy w chwili jej zawierania posiadały rozeznanie, że zawierają umowę darowizny. Nadmienić należy również, że umowa ta była sporządzana przed notariuszem, którego czynności reguluje ustawa z dnia 14 lutego 1991r. Prawo o notariacie. Notariusz dokonując czynności jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne (art. 80 § 2 ustawy), udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywanej czynności notarialnej (§ 3), zaś w przypadku w przypadku czynności sprzecznej z prawem obowiązany jest odmówić dokonania takiej czynności (art. 81 ustawy). Konkluzja prowadzi Sąd do wniosku, że gdyby wola stawających stron było zawarcie umowy przeniesienia własności gospodarstwa na nabywcę to akt notarialny zawierałby sformułowania, które odróżniałyby w sposób wystarczający tą formę prawną od darowizny. Konsekwencją wyboru jednej z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w kodeksie cywilnym jest prawna niemożliwość powoływania się na umowę przekazania gospodarstwa rolnego następcy oraz na okoliczność, że zawarcie umowy wiązało się z przyznaniem świadczeń emerytalnych z ubezpieczenia społecznego rolników.

Nadto spór w sprawie sprowadzał się do faktu skutecznego zrzeczenia się spadku po J. i Z. C. w oparciu o oświadczenie z dnia 04 maja 2017r., zgodnie z treścią którego powódka zrzeka się spadku po J. C. oraz Z. C. na rzecz J. i H. P.. W

oświadczeniu tym wskazano również, że W. P. nie wnosi żadnych roszczeń spadkowych do pozwanej i jej małżonka. Zdaniem Sądu powyższego oświadczenia nie można uznać za prawnie skuteczne zrzeczenie się dziedziczenia po spadkodawczyni (z uwagi na niezachowanie formy aktu notarialnego przewidzianej w art. 1048 kc, a także, a w zasadzie przede wszystkim, przy uwzględnieniu, iż ten rodzaj umowy może być zawarty wyłącznie między przyszłym spadkodawcą a osobą należącą do kręgu jego spadkobierców ustawowych), ani za prawnie skuteczne zrzeczenie się prawa do zachowku. W tej ostatniej kwestii stwierdzić należy, że z treści pisemnego oświadczenia powódki z dnia 04 maja 2017r. w żaden sposób nie wynika, iż wolą powódki wyrażoną w tym piśmie było zrzeczenie się prawa do zachowku. Wobec powyższego, przyjęcie należy, iż treść wyżej przywołanego oświadczenia nie pozbawia powódki obecnie prawa do zachowku, jak również nie stwarza podstaw do przyjęcia, że występowanie przez powódkę przeciwko pozwanej o pokrycie zachowku narusza jakiegokolwiek zasady współżycia społecznego (art. 5 kc).

Wracając do meritum sprawy, w świetle cytowanych przepisów należy stwierdzić, iż powódka W. P. niewątpliwie jest osobą uprawnioną do uzyskania zachowku po zmarłej Z. C. – jest jej córką i nie została wydziedziczona. Natomiast odpowiedzialność pozwanej wynika z faktu, że została ona obdarowana przez spadkodawczynię jedynym wartościowym składnikiem tego majątku w postaci nieruchomości położonej w miejscowości R. składającej się z działek oznaczonych nr(...).

Wysokość zachowku określa powołany na wstępie rozważań przepis art. 991 § 1 k.c.; wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału, przy czym przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powódce zachowku w pierwszej kolejności należało zatem określić udziały spadkowe stanowiące podstawę do obliczenia zachowku. Udział, w jakim powódka byłaby uprawniona do spadku z ustawy wynosił $\frac{1}{2}$. Udziały ten należało następnie pomnożyć, stosownie do art. 991 § 1 kc, przez $\frac{1}{2}$, albowiem powódka w dacie otwarcia spadku była osobą pełnoletnią, zdolną do pracy zarobkowej.

W związku z powyższym udział powódki stanowiący podstawę do obliczenia zachowku wynosi $\frac{1}{4}$.

Kolejnym zadaniem Sądu było ustalenie tzw. substratu zachowku. W tym zakresie koniecznym było określenie czystej wartości spadku, a więc różnicy pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób.

W niniejszej sprawie, spadkodawczyni Z. C. nie pozostawiła po sobie żadnego majątku ani też długów spadkowych. Jedynym zatem składnikiem majątkowym, który należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku była wartość udziału w prawie własności nieruchomości, stanowiącego przedmiot umowy darowizny z dnia 07 września 1993r. Obowiązek doliczenia darowizny wynika z treści art. 994 § 1 kc, który stanowi, iż jedynie drobne darowizny zwyczajowo przejęte oraz dokonane dawniej niż przed dziesięciu laty licząc wstecz od otwarcia spadku, a także na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, są wyłączone od doliczenia.

Umowa zawarta w dniu 07 września 1993r. pomiędzy Z. C. i J. C. a pozwaną H. P. i jej mężem J. P. (3) była umową darowizny, zatem przedmiot tej darowizny podlega doliczeniu do wartości spadku.

Stosownie do treści art. 995 kc, wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku.

W niniejszej sprawie przedmiotem darowizny wyczerpującej cały majątek spadkowy była zabudowana nieruchomość położonej w J., gmina K., oznaczonej nr 202, 308, 309, 310 i 311 o obszarze 2.40,00 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym, parterowym i zabudowaniami gospodarczymi. Celem ustalenia wartości powyższej nieruchomości Sąd

dopuszczył dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości. Wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień 07 września 1993r. bez uwzględnienia obciążenia służebnością mieszkania wynosiła 132.000,00 zł, przy uwzględnieniu obciążenia służebnością mieszkania wynosiła zaś 82.000,00 zł, co stanowiło czystą wartość spadku.

Pozwana nie wykazała poniesionych kosztów związanych z pogrzebem spadkodawczyni i tym samym nie było podstaw, aby uwzględnić owe koszty przy obliczaniu należnego powódce zachowku .

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że w sytuacji w której spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, zaliczeniu na należny uprawnionemu zachówek podlega tylko wartość połowy przedmiotu darowizny (zob. wyroki; z dnia 30 października 2003 r., IV CSK 158/02, Biul. SN 2004, Nr 4, poz. 8 oraz z dnia 12 maja 2000 r., II CKN 542/00, nie publ.). W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że jego przyjęciu nie sprzeciwia się bezudziałowy charakter wspólności ustawowej (art. 31 § 1 k.r.o.). Konsekwencją ukształtowania wspólności ustawowej jako wspólności łącznej jest zakaz dokonywania w czasie jej trwania podziału majątku wspólnego oraz zakaz rozporządzania i zobowiązania się do rozporządzenia udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku (art. 31 i art. 35 k.r.o.).

W art. 996 zdanie pierwsze chodzi natomiast o zaliczenie przysporzenia uzyskanego przez uprawnionego na należny mu zachówek. Jeżeli uprawniony do zachowku pozostaje we wspólności ustawowej, a przedmiot darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz obojga małżonków wszedł do majątku wspólnego, to zachodzą podstawy do przyjęcia, że przysporzeniem na rzecz samego uprawnionego jest tylko połowa wartości tego przedmiotu. Wniosek ten jest uzasadniony w świetle art. 42 i art. 43 § 1 k.r.o., skoro od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

W niniejszej sprawie powódka dochodzi zapłaty kwoty tytułem zachowku po zmarłej matce Z. C.. Jak wynika z akt sprawy rodzice powódki Z. i J. C. pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej. Do spadku po zmarłym J. C. wchodziła zatem połowa przysługującemu małżonkowi udziału w nieruchomości. Co więcej umową darowizny z dnia 07 września 1993 r. J. i Z. małżeństwo C. darowali H. i J. małżeństwo C. opisaną zabudowaną nieruchomość do wspólności ustawowej, a obdarowani oświadczyli, że darowiznę przyjmują. Tym samym wartość przysporzenia na rzecz pozwanej H. P. wynosiła $\frac{1}{2}$, a na rzecz jej małżonka J. P. (1) wynosiła również $\frac{1}{2}$ wartości nieruchomości.

Trzeba zatem uznać, że w sytuacji, w której spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, przy ustalaniu substratu zachowku należy doliczyć do wartości czystej spadku połowę wartości przedmiotu darowizny. B. charakter wspólności ustawowej nie może prowadzić do doliczenia wartości przysporzenia uzyskanego przez osobę niebędącą spadkobiercą ani uprawnioną do zachowku w drodze darowizny dokonanej przez spadkodawcę przed więcej niż dziesięć laty. Przyjęcie odmiennego zapatrywania pozostawałoby w sprzeczności z treścią art. 994 § 1 kc.

Powyżej zaprezentowane rozważania prowadzą do wniosku, iż skoro wartość całej darowanej nieruchomości z uwzględnieniem obciążenia służebnością stanowiła kwotę 82.000,00 zł i była ona objętą wspólnością ustawową J. i Z. małżonków C. w dacie darowizny, to udział jakim dysponowała Z. C. wynosił $\frac{1}{2}$ i stanowił kwotę 41.000,00 zł. Natomiast Z. C. darowała „swój” udział córce H. P. i jej mężowi J. P. (3) (podobnie z resztą jak J. C.) - i tym samym substrat zachowku po Z. C. wynosi 20.500,00 zł. Już tylko dla jasności i zupełności przedstawionych wywodów należy wskazać, iż również pełnomocnik powódki w piśmie procesowym z dnia 25 września 2018r., przedstawił analogiczny sposób obliczenia wartości zachowku należnego W. P., z tym jednakże zastrzeżeniem, iż przyjął wartość całej nieruchomości na kwotę 400.000,00 zł, co jednakże – wobec konkluzji płynących z opinii biegłej K. W. i niezakwestionowanych przez stronę powodową, która ustaliła wartość całej nieruchomości z uwzględnieniem obciążenia służebnością mieszkania na kwotę 82.000,00 zł - nie mogło się ostać.

Mając na uwadze, iż zasadą jest, że wysokość należnego uprawnionemu zachowku odpowiada połowie wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym; w odniesieniu do powódki, jest to udział wynoszący 1/4 część substratu zachowku. Wobec powyższego, należny powódce zachówek wynosi 5.125,00 zł (1/4 x 20.500,00 zł).

Pozwana podniosła, że roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie z art. 5 kc nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zgodność roszczenia zachowkowego z zasadami współzycia społecznego należy badać w dwóch aspektach:

1. Relacje spadkodawca – uprawniony do zachowku, to jeżeli nie zachodzą przyczyny z art. 928 lub 1008 kc należy przyjąć, że żądanie zachowku w tej relacji nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

2. Relacje zobowiązany do zachowku – uprawniony do zachowku. W tym aspekcie istnieje możliwość oceny zgodności z zasadami współzycia społecznego dochodzenia roszczenia o zachówek; przy czym należy pamiętać, że konieczne jest uwzględnienie charakteru wierzytelności z tytułu zachowku i okoliczności, że dłużnik otrzymał nieodpłatnie korzyść jaką jest spadek. Należy mieć na względzie to, że prawo uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 kc. Chodzi tu o wypadki wyjątkowe. Wskazana sprzeczność z zasadami współzycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Oceniając ewentualne nadużycie praw podmiotowych nie można też pomijać, że zachówek reguluje stosunki pomiędzy spadkodawcą a ustawowym spadkobiercą. Osoba obowiązana do jego zapłaty, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie umowy darowizny, wykonuje zaś obowiązek nałożony na nią przez ustawodawcę. Przy badaniu ewentualnych nadużyć, w przeważającej mierze należy więc brać pod uwagę stosunek spadkobiercy względem spadkodawcy. Relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty mają również znaczenie, jednak postępowanie ogranicza się w takim przypadku do oceny czy stan majątkowy i zdrowotny stron jest na tyle zróżnicowany, że żądanie zachowku jest nadużyciem prawa. Relacje rodzinne mają także znaczenie, jednakże drugoplanowe.

Przy stosowaniu art. 5 kc trzeba mieć na względzie, że domniemywa się, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego (ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa). Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania, jako nadużycia prawa, niezaskługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2017 r. I Aca 883/16)

Ciężar wykazania szczególnych okoliczności, przełamujących w/w domniemanie, spoczywa na stronie procesu powołującej się na art. 5 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2017 r. I Aca 883/16).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwana nie wykazała aby miały miejsce naganne zachowania powódki ani wobec spadkodawczyni, ani wobec pozwanej. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, iż to głównie pozwana sprawowała opiekę nad spadkodawczynią i to na przestrzeni wielu lat w okresie jej choroby, jednakże relacje powódki z matką były poprawne, utrzymywały one kontakt do końca życia. Tym samym, nie można zasadnie mówić, aby wywiedzione przez powódkę W. P. żądanie zapłaty zachowku skierowane przeciwko pozwanej H. P. stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu przepisu art. 5 kc.

Kierując się powołanymi przepisami prawa i przedstawioną argumentacją, Sąd w pkt. I - szym sentencji wyroku zasądził od pozwanej H. P. na rzecz powódki W. P. kwotę 5.125,00 zł, oddalając w pkt. II - gim powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 kc. Stanowi on bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wysokość odsetek reguluje przepis art. 481 § 2 kc wskazując, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W rozpoznawanej sprawie powódka już w pozwie, a następnie profesjonalny pełnomocnik powódki podtrzymując tak sprecyzowane żądanie, domagał się zasądzenia od całej dochodzonej kwoty odsetek ustawowych. Wskazać zatem należy, iż w dniu 01 stycznia 2016 r., kiedy to weszła w życie ustawa z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (DzU z 11 listopada 2015 r., poz. 1830), pojawiły się w polskim porządku prawnym – obok już funkcjonujących odsetek ustawowych - odsetki ustawowe za opóźnienie. Tym samym żądanie odsetkowe powinno być sformułowane w sposób bardzo staranny i jednoznaczny, tak żeby nie było wątpliwości jakiego rodzaju odsetek domaga się podmiot żądający udzielenia ochrony prawnej. Powyższa uwaga, jest tym bardziej zasadna, albowiem w sprawie powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, od którego należy wymagać znacznie wyższych standardów w zakresie znajomości prawa niż od przeciętnego obywatela. Zaakcentowania w tym miejscu wymaga również, iż rozstrzygając przedmiotową sprawę, Sąd Rejonowy miał na uwadze treść art. 321 § 1 kpc, zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód (aliud), więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 kpc jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 kpc, a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (zob. wyrok SN z dnia 25 czerwca 2015r., sygn. akt V CSK 612/14, LEX nr 1771393).

Skoro więc powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz odsetek ustawowych to Sąd, będąc związany tak określonym żądaniem i tak określoną jego podstawą faktyczną, orzekał tylko w tym zakresie i tylko w takiej wysokości mógł zasądzić dochodzoną należność uboczną. Tym bardziej, iż wysokość odsetek ustawowych to aktualnie 5 %, zaś odsetek ustawowych za opóźnienie to 7 %. Zasądzenie zatem odsetek ustawowych za opóźnienie zamiast odsetek ustawowych – tak jak to zostało sformułowane w pozwie – byłoby co oczywiste orzekaniem ponad żądanie i naruszałoby regulację art. 321 kpc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził na rzecz strony powodowej odsetki ustawowe licząc je od kwoty 5.125,00 zł od dnia wniesienia pozwu tj. 25 czerwca 2018r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Powódka wygrała sprawę w 20,50%, a pozwana wygrała w 79,50%. Pozwana poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 3.617,00 zł. Powódka nie poniosła kosztów procesu. Na koszty procesu złożyły się także koszt opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w łącznej wysokości 2.432,42 zł (2.072,06 zł- k. 217, 180,18- k. 231, 180,18 zł – k. 259).

Sąd zasądził w pkt. III- cim od pozwanej H. P. na rzecz powódki W. P., zgodnie z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), kwotę 605,16 zł tytułem kosztów procesu w części w jakiej pozwana przegrała sprawę (zaznaczając, że kwota ta została zasądzona tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda z urzędu, powiększona następnie o należny podatek od towarów i usług w wysokości 23% (tj. kwotę 2.400 x 20,50% +113,16 zł). Koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu stronie wygrywającej sprawę, podlegają bowiem zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony (por. uchw. SN z 1.3.1989 r., III CZP 12/89, niepubl.).

Przy uwzględnieniu wyniku procesu Sąd w pkt. IV - tym orzekł także o pozostałej części kosztów należnych pełnomocnikowi powódki z tytułu udzielonej jej pomocy prawnej z urzędu przyznając od Skarbu Państwa na jej rzecz kwotę 2.346,84 zł ,w tym podatek od towarów i usług w wysokości 23% (tj. kwotę 438,84 zł) zgodnie z treścią cytowanego rozporządzenia.

W pkt. V - tym mając na uwadze łączne koszty procesu poniesione przez pozwaną w wysokości 3.617,00 zł obejmujące wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 3.600,00 zł ustalone zgodnie z treścią § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015. Poz. 1800) i opłatę skarbową o pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz to, że powódka wygrała powództwo w 20,50%, a pozwana wygrała w 79,50 % należało uznać, że pozwanej należy się zwrot 79,50 % poniesionych przez nią kosztów tj. kwoty 2.875,52 zł (79,50 % z 3.617 zł = 2.875,52 zł). Wskazać bowiem należy, iż co prawda powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, jednakże zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.).

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości i w konsekwencji Sąd nie obciążył jej kosztami procesu - w zakresie nieuiszczonej opłaty od pozwu od oddalonej części powództwa oraz wydatkami związanymi z opiniami biegłego, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – pkt. VI wyroku.

Uwzględniając nieuiszczone przez strony koszty opinii biegłego sądowego oraz opłatę od pozwu w łącznej wysokości 2.432,42 zł, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 27 maja 2014 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 623), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kaliszu kwoty:

- 256,25 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa (1.250,00 zł nieuiszczonej opłaty sądowej x 20,50%),
- 498,65 zł tytułem części wydatków związanych z kosztami opinii biegłego tymczasowo poniesionym przez Skarb Państwa- Sąd Rejonowy w Kaliszu (2.432,42 zł jako łączny koszt opinii biegłego x 20,50%) pkt. - VII rozstrzygnięcia.

Kierując się zaprezentowaną argumentacją, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Asesor sądowy I. O.